

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

„USUNĄC Z WYŻSZYCH UCZELNI ORAZ INNYCH SZKÓŁ PUBLICZNYCH PROFESORÓW I WYKŁADOWCÓW ŻYDÓW I MASONÓW ORAZ ZNISZCZĄC NOSTRYFIKACJĘ DYPLOMÓW, OTRZYMANYCH PRZEZ ŻYDÓW ZAGRANICĄ“

Z broszury „Likwidujemy żydów“

Nr. 179 A

Warszawa, sobota 18 czerwca 1938 r.

Rok XIII

Kasacja uwzględniona tylko w części skazującej wyroku

Ostateczne uniewinnienie inż. Doboszyńskiego z 9 punktów oskarżenia

Już na kilka minut przed godz. 13-tą sala Sądu Najwyższego zapelniała się publicznością wśród której przeważają adwokaci. Obronę reprezentują: adw. J. Czerwinski i Z. Stypulkowski. O godz. 13.20 wśród ogólnego napięcia na salę wchodzi trybunał. Przewodniczący odczytuje wyrok, mocą którego wyrok sądu okręgowego we Lwowie w części skazującej inż. Doboszyńskiego został uchylony, w pozostałej części Sąd Najwyższy kasację prokuratora odda lił. Tak więc w części, dotyczącej 9-ciu punktów oskarżenia, co do których przysięgli dali odpowiedź przeczącą, inż. Doboszyński został prawomocnie uniewinniony.

DALSZY TOK SPRAWY

Uchylenie wyroku w pozostałej części spowoduje konieczność przekazania sprawy Sądowi okręgowemu we Lwowie, który w składzie możliwie tym samym, w jakim zasiadał w dniu 15 lutego, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego wyda w ramach tej samej uchwały przysięgłych nowy wyrok, zmieniając jednak kwalifikację, która przez Sąd Najwyższy uznana została za błędną. Ponieważ motywy Sądu Najwyższego nie zostały jednocześnie ogłoszone, trudno w tej chwili przesądzić, w jakim kierunku pójdzie ten nowy wyrok.

TRZY MOŻLIWOŚCI

Istnieją trzy możliwości, na które zwrócił zresztą w swych wywodach uwagę prok. Kuczyński: 1) zupełne uniewinnienie oskarżonego, w razie uznania, iż czyn w ramach odpowiedzi przysięgłych nie stanowi przestępstwa (wobec wykreślenia przez przysięgłych słów stanowiących istotną treść pytania).

Doc. Cywiński na wolności

Wczoraj w godzinach południowych obrońca doc. Stanisława Cywińskiego, skazanego na półtora roku więzienia za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego, złożył wymaganą przez władze sądowe kaucję w wysokości 5.000 zł. Jednocześnie sąd wydał nakaz zwolnienia doc. Cywińskiego z aresztu. Z nakazem tym natychmiast prof. Glaser udał się do więzienia Mokotowskiego, gdzie przebywał oskarżony. O godz. 3 po południu doc. Cywiński, po któregośd Warszawy przybyła żona i siostra, znalazł się na wolności. Cywiński ma zamiar wyjechać na dłuższą kurację.

2) zmiana kwalifikacji w kierunku art. 164 k. k., co nie wpłynęłoby na wymiar kary, maksymalna bowiem kara z tego artykułu wynosi 2 lata,

3) uznanie kwalifikacji z art. 166 lub 167 k. k., co mogłoby spowodować zwiększenie kary oskarżonemu.

Ta ostatnia ewentualność wydaje się najbardziej wątpliwa, gdyż,



Inż. A. Doboszyński.

jak to podkreślił trybunał w wyroku z dnia 15 lutego 1938 r., intencja przysięgłych, wyrażona w odpowiedziach przeczących na 2 pierwsze pytania, oczywiście wyklucza zastosowanie przepisów art. 166 i 167 k. k., sąd zaś w myśl

art. 454 k. p. k. obowiązany jest trzymać się ściśle uchwały przysięgłych.

MOŻLIWOŚĆ CAŁKOWITEGO UNIEWINNienia

Sfery prawnicze podnoszą, że przyjęcie pierwszej ewentualności nie jest wykluczone, wprawdzie bowiem inż. Doboszyński, któremu za 10 dni upływa termin odbycia kary wymierzonej przez sąd okręgowy we Lwowie, nie zakładał kasacji, Sąd Najwyższy może jednak brak znamion przestępstwa uwzględnić z urzędu.

WERDYKT NIE BYŁ ATAKOWANY

W sferach prawniczych komentują również żywo, że instytucja sądów przysięgłych w świetle kasacji prokuratora i rozprawy w sądzie najwyższym wyszła obroną ręką, żaden bowiem zarzut prokuratora nie godził w najmniejszym stopniu w werdykt przysięgłych, lecz jedynie wytykał błędy, popełnione przez trybunał, który renowo przewodniczył, jak wiadomo, sędzia Dysiewicz.

Motywy orzeczenia Sądu Naj-

wyższego znane będą w ciągu 14 — 30 dni.

KIEDY ZWOLNIENIE Z WIEZIENIA?

Jak się dowiadujemy, obrona wnosi ponownie prośbę o uchylenie aresztu jako środka zapobiegawczego w stosunku do inż. Do-

boszyńskiego. W obecnych warunkach po ogłoszeniu orzeczenia Sądu Najwyższego wydaje się nieprawdopodobne by prośba ta mogła być odrzucona. Zatem już w ciągu najbliższych dni inż. Doboszyński odzyska zapewne wolność.

Pobór rekruta w Austrii do armii niemieckiej

BERLIN, 17. 6. Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza zarządzenie naczelnego dowódcy sił zbrojnych gen. Keitela, rozciągające na podstawie ustawy o połączeniu Austrii z Rzeszą Niemiecką na Austrię moc obowiązującą ustawy woj-

skowej z 21 maja 1935 r. Ogłoszone w tymże dzienniku ustaw zarządzenie gen. Keitela o poborze rekruta w roku 1938 w krajach Austrii postanawia, że pobór ten odbędzie się w czasie od 16 sierpnia do 10 września.

Obszar większy od Polski zalany przez powódź

TOKIO, 17. 6. Według oficjalnych danych, powódź w Chinach obejmuje obecnie 300 tys. mil.

kwadr. W akcji ratunkowej biorą udział samoloty japońskie.

Dowody śmierci gen. Zagórskiego uznane za niewystarczające

Decyzja Sądu Okręgowego

Ogłoszona została decyzja wydziału V cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o uznanie za zmarłego gen. Zagórskiego.

Sąd uznał zgłoszone dotychczas

przez rodzinę dowody za niewystarczające i wydał postanowienie dalszego prowadzenia sprawy, dla wyświetlenia szeregu okoliczności. M. in. przesłuchani będą dwaj świadkowie i opublikowane będą w prasie ogłoszenia zapowiadające gen. Zagórskiego za zmarłego.

Zamach petardowy na red. St. Mackiewicza

WILNO, 17. 6. „Słowo“ donosi, że dziś nad ranem zostały rzucone do gabinetu red. St. Mackiewicza w redakcji „Słowa“ dwie petardy, przymocowane do kamieni. Detonacja wysadziła szyby, poza tym nie było żadnych uszkodzeń.

O tej samej godzinie została rzucona także petarda pod mieszkanie prywatne red. Mackiewicza. Władze prowadzą dochodzenie.

Otrzymaliśmy drugą partję Nowego wydania Głośniejszej pracy ks. Pranajtisa p. t. Chrześcijanin w Talmudzie

Książka, którą planowo Żydzi wykupują. Po raz pierwszy w języku polskim, z fotokopią tekstu hebrajsko-lacińskiego. Do nabycia w kantorze ABC — Nowy Świat 15—I p. Cena 8 złotych. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, doliczając koszt wysyłki.

W i l c z e d o ł y

Ci, którzy się interesują sprawami masonskimi, znają słynną historię rzekomo nawróconego masona, Leona Taxil. Historia przedstawia się jak na stopie (cytuujemy książkę biskupa Józefa Pelczara, str. 44,45 p. t. „Masoneria“).

Według pism Dominika Margiotta, nawróconego w 1893 r. masona, twórcy „palladyzm“, czyli kultu Lucyfera, miał być Albert Pike, wielki mistrz rytuału szkockiego w Charleston w Północnej Ameryce (zmarł w 1891 r.), a stamtąd miał się ten kult rozszerzyć po świecie, ale tylko wśród masonów wyższych stopni. Wszły nawet drukiem rewelacje Miss Dyany Vaughan, która, jak twierdzi, piastowała wysoką godność „wielkiej mistrzyni doskonałego trójkąta Febe - Róży“ w Nowym Yorku, ale z opozycją przeciw uchwałom wiece masonów, odbytego w Rzymie w 1893, porzuciła sektę; a z tych rewelacji wynikałoby, że mason należący do łóż palladyjskich, na zebraniach swoich oddają jawnie część szatanowi, którego nazywa Lucyferem albo Excelsior, a podczas t. zw. „białej Mszy“ znieważają Hostię św., które przyno-

są przewrotne kobiety z kościołów i dopuszczają się innych bezczeszczeń. Rozumie się, że temu wszystkiemu masoneria stanowczo zaprzecza; ale i ze strony katolickiej podniesiono przeciw tym rewelacjom uzasadnione wątpliwości, a nawet niektóre jako zmyślenia wręcz napiętnowano. Mianowicie wystąpił przeciw nim stanowczo jezuita Gruber w dzienniku „Kölnische Volkszeitung“ i w piśmie „Palladismus Roman“. Na kongresie antymasonskim w Trydencie w r. 1896 wywizowała się żywa dyskusja, bo niektórzy członkowie ostrzegali przed sensacyjnymi odkryciami Miss Vaughan, ostentacyjnej wielkiej tajemniczością, a więc budzącej podejrzliwość; natomiast Włosi i Francuzi dowodzili zaciecie, że Miss Vaughan nawróciła się rzeczywiście i że mieszka gdzieś w klasztorze. Najgoręcej za tym przemawiał nawrócony rzekomo mason Leon Taxil; tymczasem pokazało się później, że tenże Taxil (złaski wiec Gabriel Jogand-Pagès, zmarły w 1907 r.) jest oszustem, który udawał nawróconego i podnosił zmyślane nawet zarzuty przeciw masonom, aby po tym zwrócić publicznie z ławowierności katolików i z rewelacji rzekomej Miss Vaughan!

Rzeczywiście Miss Vaughan jest osobą fikcyjną, a nawrócony niby to Dom. Margiotta miał być szalbierz, nazwiskiem Haks, który w porozumieniu z Taxilem działał.

Ta historia jest niezwykle charakterystyczna dla metod działania masonów. Masoneria w obawie przed rewelacjami, sama fałszuje rzekome informacje, a po tym, tych, którzy wierzą, wystawia na pośmiewisko.

Próba prowokacji na małą skalę miała miejsce w Polsce przed rokiem. Rzucono wówczas hasło ujawnienia masonerii. Szereg pism, w tej liczbie również „ABC“, początkowo wzięły to hasło za dobrą monetę. Bardzo rychło jednak spostrzegł się wszyscy, a teraz chyba już nikt w to wątpić nie może, że ujawnienie masonerii, stworzyłoby dla niej sytuację możliwie najbardziej wygodną. Masoneria bowiem ujawniłaby rzeczy tylko nieistotne, to co sama chciałaby ujawnić, a za tym parawanem mo-

głaby ukryć istotne swe oblicze, istotnych „nieznanych przełożeń“, wysuwając na zewnątrz argument, że masoneria w gruncie rzeczy nie ma tajemnic, a kto nie figuruje na oficjalnej liście masonów, ten, oczywiście, masonem nie jest.

W dobie dzisiejszej niebezpieczeństwo prowokacji masonskiej jest jeszcze większe, gdyż sprawa masonska nabrzmiała jeszcze bardziej. Dziś masoneria nie ma bodaj innego środka, poza zastosowaniem prowokacji na wielką skalę.

Walka przeciwko masonerii musi być prowadzona ostro i środkami radykalnymi. Obok zdecydowania, trzeba jednak w tej walce zachować dużą rozagę. Teren walki będzie bowiem najeżony wykopanymi przez masonerię wleczymi dołami, gdzie łatwo może się dać złapać ten, kto będzie ją zwałczał może bardzo odważnie, ale zbyt krzykliwe.

J. K.

Trzęsienie ziemi we Florencji

MEDIOLAN, 17.6. Obserwatorium we Florencji zanotowało dzisiejszej nocy o godz. 3 min. 28 bardzo silne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się w odległości 11.300 klm. w kierunku wschodnim.

Ślub ks. Iraku w marcu 1939 r.

KAIR, 17. 6. Oficjalnie ogłoszono, że ślub księżniczki Frazzji, siostry króla Faruka, z księciem następcą tronu Iranu odbędzie się w Kairze w marcu roku przyszłego.

Akt małżeństwa będzie sporządzony przez rektora Azhara.

Pogodniej

Przewidywany przebieg pogody na dziś: Pogoda o zachmurzeniu malejącym. Dalsze powolne ocieplenie. Temp. ok. 20 st. Umiarkowane wiatry z kier. zach. i półn. - zach. Chmury przeważnie błękitne o podstawie od 400 m.